

dziego piłkarskiego.

Oliwia: Piłka nożna zawsze będzie dla mnie ważna. Nie mogłabym tak po prostu zrezygnować z pasji, dlatego ciągle się rozwijam i nie porzucam marzeń. Liczę, że futbol będzie jak najdłużej towarzyszyć mi w życiu. Czy na murawie, czy w roli trenera.

Redakcja: Jakie refleksje i podsumowania towarzyszą zakończeniu starego i nadejściu Nowego Roku? Czy możecie podzielić się nimi z naszymi szkolnymi koleżankami i kolegami?

Wiktoria: Jeśli macie jakieś cele to się nie poddawajcie i zawsze zmierzajcie do tego, czego pragniecie. Nie zawsze w życiu wszystko idzie zgodnie z planem - nigdy nie sądziłam, że będę tu gdzie jestem. W sporcie - jeśli tylko macie możliwość sięgania wyżej - nie zatrzymujcie się. Niech Was nie przerażają ligi i kategorie - warto dać się szczeniowi szansę. Zawsze trze-



ba szukać plusów w tym co się robi.

Oliwia: Nie rezygnujcie z marzeń. Niezależnie skąd pochodzicie i ile na swojej drodze spotkacie przeszkód, zawsze dążcie do upragnionych celów. Nie mówię, że będzie łatwo, jednak trzeba wykorzystać wszystkie nadarzające się sytuacje. Pasja jest w życiu niezmiernie

ważna, ponieważ zawsze będzie stanowić przyjemną odskocznnię od problemów i szarej monotonii codzienności.

Redakcja: Dziękujemy za rozmowę, a w Nowym Roku życzymy Wam samych sukcesów i dużo zdrowia.

Karolina Kuś i Wiktoria Wojtaszek z 3D

Najpiękniej bujać w obłokach!

Codziennie mijamy się na szkolnych korytarzach, niektórych uczniów znamy osobiście, innych tylko z widzenia, z niektórymi łączą nas więzi koleżeństwa, czy przyjaźni, innych spotykamy w kolejce do szkolnego sklepiku, czy mijamy w szatni. Okazuje się, że niektórzy z nas posiadają niezwykle i fascynujące zainteresowania, o których nie mamy pojęcia. Magdalena - uczennica klasy 3E - zechciała opowiedzieć nam o swojej niecodziennej pasji, jaką jest lotnictwo i pilotowanie.

Redakcja: Interesujesz się lotnictwem i podjęłaś kroki w kierunku rozwoju swojego hobby. Co dokładnie robisz?

Magda: Zaczęłam od tego, że od dziecka ciągnęło mnie do latania. Zawsze, kiedy widziałam samolot lecący nad głową, od razu sprawdzałam jaki to rodzaj, model, z jakiej linii lotniczej pochodzi. Bardzo długo jednak żyłam w przekonaniu, że kobieta nie może być pilotem. Gdy raz leciałam na wakacje zobaczyłam siedzące dwie panie pilotki w kokpicie i od tego czasu zapragnęłam zostać pilotem liniowym. Zaczęłam o tym czytać, oglądać filmiki i doszłam do wniosku, że najlepsi piloci, to piloci szybowców. W marcu tego roku - po kilku latach proszenia rodziców o zgodę i zbierania

pieniędzy - zapisałam się na podstawowy kurs szybowcowy i po zdaniu wszystkich egzaminów w czerwcu rozpoczęłam szkolenie praktyczne.

Redakcja: Gdzie robiłaś ten kurs?

Magda: Bliżej niż można się spodziewać - na lotnisku w Krośnie, w aeroklubie podkarpackim.

Redakcja: Wiążesz z lotnictwem swoją przyszłość? Widzisz siebie jako pełnoetatowego pilota samolotu, czy raczej traktujesz to jako formę rozrywki, rozwijania pasji?

Magda: Jak na razie w planach mam Lotniczą Akademię Wojskową, a co z tego wyjdzie - nie wiem. Natomiast po tych wakacjach jestem pewna, że szybowce, to takie moje oczko w głowie i raczej właśnie ich będę chciała się trzymać - oczywiście w charakterze rekreacyjnym.

Redakcja: Co fascynuje Cię w szybowcach? Jakie emocje Ci towarzyszą podczas lotów?



Magdalena Dragula

Magda: To jest dobre pytanie. Kiedy jestem sama, to jest totalny spokój. Jestem sama - zamknięta w kabinie kilkaset metrów nad ziemią i jedyne co słyszę, to ruch opływającego powietrza. Czego można chcieć więcej? A co do fascynacji, to przeważa chyba ten fakt, że szybowiec lata bez silników, nie dodasz gazu, gdy jesteś za nisko, ale za to wlatujesz w komin termiczny, który wznosi cię na np. 800 m nad ziemię - totalnie bez żadnego wspomaganie. Czujesz taką niezwykłą lekkość.

Redakcja: Co poradziłabyś albo chciałabyś powiedzieć początkującej osobie, która interesuje się lotnictwem i chciałaby się w tym kierunku rozwijać?

Magda: Żeby się nie bała i zaczęła najszybciej jak to możliwe - im wcześniej tym lepiej. I trzeba koniecznie zacząć od szybowców.

Redakcja: Mamy nadzieję, że Twoja pasja doda skrzydeł naszym licealistom. Dziękujemy, że zechciałaś opowiedzieć nam o swojej miłości do latania. Życzymy Ci bezpiecznych lądowań i szczęśliwego Nowego Roku.

Karolina Kuś i Wiktoria Wojtaszek z 3D